Ner 149. Poniedziałek 4. Lipca 1853. Rok Gazecie 43.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLĄD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 30. czerwca. Zaprowadzone najwyższem postanowieniem z d. 13. z. m. prowizoryczne władze polityczne, jako to: Krakowska c. k. władza obwodowa i magistrat miasta Krakowa rozpoczną d. 1. lipca czynność swoją, w którymto dniu dotychczasowa prowizoryczna c. k. Krakowska rada administracyjna i prowizoryczna rada miasta Krakowa zastanowią swe funkcye. Co w dodatku do ogłoszenia c. k. prezydyum krajowego z dnia 27. maja r. b. l. 5733 podaje się do powszechnej wiadomości.

Lwów, 18go czerwca. Na pamiątkę szczęśliwego ocalenia Jego c. k. Apostolskiej Mości z rąk mordercy ofiarował właściciel dóbr p. Jakób *Czosnowski* kwotę 25 złr. m. k. na rzecz instytutu Sióstr Miłosierdzia w Załościach. — Przesełając tę kwotę na miejsce przeznaczenia widzi się prezydyum krajowe spowodowane podać ten czyn do wiadomości publicznej.

Lwów, 2. lipca. Ku pamiątce szczęśliwego wyzdrowienia Jego c. k. Apost. Mości urządził magistrat Halicki w kwietniu r. b. składkę dla pomnożenia funduszu inwalidów obwodu Stanisławowskiego, z której wpłynęło ogółem 68 złr. 51 kr. m. k.

Wiedeń, 27. czerwca. Dnia 28. czerwca 1853 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany XXXVI. zeszyt dziennika rządowego ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 110. Dekret ministeryum finansów z dnia 8. lutego 1853 o zakresie prawa ubogich w spornych procesach i płaceniu gotowych wydatków, jakie są połączone z zasądzeniem kurateli na osoby obłąkane i niespełna rozumu, albo z zasądzeniem trwałości opiekuństwa na pełnoletnie bez majątku osoby.

Nr. 111. Rozporządzenie ministeryów finansów i sprawiedliwości z 12. czerwca 1853, którem się rozwiązują wątpliwości względem zastosowania rozporządzenia z dnia 2. kwietnia 1852 nr. 86 dziennik ustaw państwa, do należytości za dokumenta wydawane z notaryatów w lombardzko-weneckiem królestwie.

Nr. 112. Dekret ministeryum finansów z 14. czerwca 1853, względem pobierania cła od macerowanych w oliwie tunetek (Thunfisches).

Nr. 113. Dekret ministeryum finansów z 15. czerwca 1853, względem uwolnienia od opłaty za egzaminacyjne zaświadczenia z nauki niższych szkół realnych.

Nr. 114. Rozporządzenie ministeryum sprawiedliwości z dnia 18go czerwca 1853, którem się ogłasza, że na przywiedzione przed c. k. policyjnemi władzami do skutku i przez nie zadokumentowane ugody, równie jak na ugody sądowe, w miarę zaprowadzonego w każdym koronnym kraju regulaminu procesów cywilnych, należy wydać egzekucyę sądową.

Nr. 115. Dekret ministeryum spraw zagranicznych z 21. czerwca 1853, względem zastosowania zaprowadzonej między Austryą i Wirtembergią rozciągłości wolnego przesiedlania się przy wzajemnych wywłaszczeniach majątkowych, także i do wynoszenia majątku z Węgier i do Węgier, Kroacyi, Slawonii, Siedmiogrodu, Województa Serbskiego i Temeskiego Banatu.

Nr. 116. Rozporządzenie ministeryum wyznań religijnych i oświecenia z 21. czerwca 1853, którem się, w porozumieniu z naczelną komendą armii, zniesienie Syngelii ogłasza.

Nr. 117. Rozporządzenie naczelnej komendy armii, tudzież ministeryów finansów i spraw wewnętrznych, z 25. czerwca 1853, tyczące się należytości dla egzekucyjnych żołnierzy użytych do wyegzekwowania zaległych stałych podatków.

Z tym zeszytem będzie wydane i rozesłane także *sprostowanie* dwóch miejsc w XXVI. zeszycie dziennika ustaw państwa z roku 1853.

Sprawy krajowe.

Lwów, 24go czerwca. Za chwalebnym przykładem gmin wschodnich obwodów Galicyi a szczególnie obwodu Tarnopolskiego, które od kilku lat zaczęły uposażać i zakładać nowe szkoły trywialne, poszły w najnowszych czasach także i liczne gminy obwodu Tarnowskiego. Oprócz kilku szkół zaprowadzonych w obwodzie Tarnowskim z końcem roku zeszłego, założono także już i roku bieżącego nowe szkoły trywialne w Strusinie, Niwiskach, Małej, Bolesławie, Olfinowie, Dąbrowie i Oleśnie, do których dotacyi przyczynili się z szczerym udziałem także dawniejsi dziedzice i duchowni miejscowi.

Obznajomienie gmin obwodu Tarnowskiego z dobrodziejstwami szkolnej nauki i zachęcenie ich do zaprowadzenia regularnego trybu szkolnego zawdzięczyć należy jak się dowiadujemy, gorliwości duchowieństwa miejscowego i czynnej staranności przełożonego obwodu pana Merkl, tudzież oględności p. komisarza obwodowego, dra. Jędrzeja Macher, któremu te sprawy poruczono.

Ze względu na wielką ważność rozszerzenia szkolnej nauki w Galicyi, gdzie zawiązki oświaty pomiędzy ludem po większej części jeszcze się nie rozkrzewiły i dopiero z dalszym czasem mogą przyjść do rozwoju, mamy to sobie za miły obowiązek podać piękny ten dowód wspólnej usilności z tem życzeniem do wiadomości powszechnej, iżby zgodne współdziałanie duchownych miejscowych z zwierzchnością obwodową w zamiarze rozszerzenia szkolnej nauki, od gmin z wdzięcznością teraz przyjmowane, znalazło i w innych obwodach zachodnich gorliwych naśladowców.

Kraków, 25. czerwca b. r. Z przyczyny szczęśliwego ocalenia Jego c. k. Apostolskiej Mości z rąk mordercy, złożyło grono nauczycieli przy Krakowskiem wyższem gymnazyum kwotę 250 r. m. k., i kazali za nią zrobić popiersie Jego c. k. Apostolskiej Mości w Wiedniu.

Przeznaczony na inauguracyę tego wizerunku dzień 24. czerwca, zaczął się solenną uroczystością, odprawioną w szkolnym kościele ś. Anny w obecności wszystkich nauczycieli tutejszych naukowych zakładów, i młodzieży wyższego gymnazyum, która wkońcu odśpiewała hymn ludu.

Przybyły dla wizytacyi szkół, szkolny radca *Czerkawski*, udał się ztamtąd z wszystkimi nauczycielami i szkolną młodzieżą do amfiteatru gymnazyalnego gmachu, gdzie byli zgromadzeni prezydent krajowego rządu pan hrabia Mercandin, pan jenerał-major Ripp, tudzież inni w znacznej liczbie zaproszeni goście ze wszystkich stanów częścią w uniformie, a częścią w ubiorach świątecznych.

Tu zaczęła się solenność odśpiewaną przez młodzież łacińską kantatą, poczem szkolny radca Czerkawski wyraził w niemieckiej przemowie poważnemi słowy wysokie znaczenie tej uroczystości dziennej, wspomniał o wyświadczonych Krakowskim naukowym zakładom przez łaskę Jego c. k. Apostolskiej Mości licznych dobrodziejstwach, i zakończył swą mowę bardzo dobitnem napomnieniem młodzieży akademicznej, ażeby się okazała godną tej wysokiej łaski wiernem trzymaniem się tronu i Cesarza, pilnością i przyzwoitem postępowaniem.

Potem nastąpiło uroczyste odsłonięcie wizerunku Jego c. k. Apostolskiej Mości śród kilkakrotnie ponawianych okrzyków całego zgromadzenia.

Następnie przemówił pan prezydent krajowego rządu hrabia Mercandin do zgromadzonych młodzieńców. Jędrnemi słowy wezwał ich, ażeby znaczenie tego dnia zachowali w pamięci, i swoim powinnościom ściśle zadośćuczynili. Wystawił im jak najlepsze skutki ich usiłowań oświadczając, iż życzy sobie widzieć ich kiedyś wiernymi sługami Miłościwego Pana, którego wizerunek teraz na nich spogląda, i zakończył festyn trzykrotnym okrzykiem: *„Niech żyje Jego c. k. Apostolska Mość,“* który zgromadzenie z zapałem powtórzyło.

(Lit. „kor. austr.“ o najnowszem mianowaniu urzędników politycznych dla Węgier.)

Wiedeń, 26. czerwca. Dzisiejsza Gazeta Wiedeńska ogłasza najwyższą uchwałę z dnia 21. b. m. zawierającą w przeprowadzeniu ustanowionej mocą najwyższego patentu z dnia 10. stycznia r. b. organizacyi administracyi politycznej królestwa Węgier listę mianowań i promocyi. Liczba ich wynosi 113; między tymi jest 3 radzców nadwornych, 24 radzców namiestnictwa, 43 przełożonych komitatowych, 43 pierwszych komisarzy komitatowych. Po tych miano-

waniach następuje bezpośrednio uchwalone przez ministeryum spraw wewnętrznych mianowanie trzydziestu czterech sekretarzy namiestnictwa. Wielkie dzieło nowej politycznej organizacyi Węgier jest przeto bliskiem ukończenia; najwyższe władze kraju koronnego, namiestnictwo z pięcioma oddziałami, i władze komitatowe są już ostatecznie uorganizowane, i utworzona przeto siła moralna, która nada ruch wielkiemu dziełu nowej organizacyi Węgier i ustali nową świetną przyszłość tego kraju koronnego.

To co nowsza historya Austryi wskazała za niezbędny warunek jej pomyślności, urzeczywistnione zostało wspomnionem najwyższem postanowieniem w sposób równie gruntowny i szybki jak mądrze pomyślany w kraju, któremu to dobrodziejstwo zupełnie nowej organizacyi więcej niż wielu innym prowincyom było potrzebne.

Jestto niezawodnie znakiem łaski i szczególnej staranności o dobro królestwa Węgier, że Jego Cesarska Mość ze swoimi wiernymi radzcami najsamprzód przystąpił do przeprowadzenia organizmu administracyjnego w Węgrzech, i że nietylko z samych Węgier, ale i z innych krajów koronnych powołał do służby ludzi z znakomitemi umysłowemi zdolnościami. Idea jednolitego państwa, a mianowicie monarchyi wymaga, ażeby przy użyciu wykonawczych organów najwyższej woli nieumieszczano urzędników, jak to się dzieje w państwach federacyjnych, według kraju rodzinnego, ale według ich zdolności w ogóle, a szczególnie według ich przydatności w pewnem miejscu; szuka się więc w większej lub mniejszej objętości państwa sił do publicznej służby tam, gdzie się znajdują rzeczywiście zdolne, i przenosi się je tam, gdzie dla dobra ogółu i pojedyńczej części skutecznie działać mogą. Każdy więc wierny sługa powołany w tym względzie przez Monarchę ma nietylko obowiązek posłuszeństwa, ale powinien przyjąć wezwanie z ową radośną gotowością, jaka wynika z przekonania, że powołany jest do ustalenia dobra całości i pojedyńczej części.

Co niejako bezpośrednio wypływa z idey monarchyi czyli państwa zostającego pod przewodnictwem jednej najwyższej woli, to odpowiada również interesowi pojedyńczej części. Niemasz zdaniem naszem nic, coby obywateli obowiązywało do większej wdzięczności dla Monarchy, coby zdolniejszem było utwierdzić ojcowski i dziecięcy stosunek między Monarchą i ludem, jak to, gdy miłościwy Monarcha przy wyborze organów, które zastępywać mają interesa krajów i tak znaczny wywierają wpływ na dobro Jego wiernych poddanych, nie powoduje się względami uboczuemi na osobę i miejsce, ale tylko ma wzgląd na doświadczone prawdziwe uzdolnienie. Naszem zdaniem nie może naród doznać większego szczęścia, jak gdy w tym względzie może być pewny szczególnej staranności swego Monarchy. Te względy przewodniczyły najwyższemu postanowieniu z dnia 21. b. m. Przeważająca większość urzędników teraz mianowanych była już czynną w kraju, z pomiędzy 147 urzędników, których nominacye wyszły od Jego Mości Cesarza albo od ministra spraw wewnętrznych, było 101 już poprzednio w czynnej służbie. To się odnosi mianowicie do przełożonych i sekretarzy komitatowych, gdyż z pierwszych 36 a z ostatnich 29 było dotychczas w Węgrzech przy urzędach. Drugą część ogółowej liczby wzięto z innych krajów koronnych i to z szczególnem uwzględnieniem najczynniejszych i najzdolniejszych. Strata będzie zapewne dotkliwą dla innych prowincyi, lecz może być i będzie zwolna wynagrodzoną; ale Węgry zyskały na każdy sposób i przyjmą z szczerą wdzięcznością udzielone im tak znakomite dobrodziejstwa. *(L.k. a.)*

(Miasto St. Pölten uszczęśliwione odwiedzinami Jego c. k. Apost. Mości.)

Wiedeń, 28. czerwca. Wczoraj popołudniu dnia 27. b. m. uszczęśliwił Jego c. k. apost. Mość miasto St. Pölten Swoją bytnością, przyczem asystowali J. M. Cesarzowi: jeneralny adjutant baron Kellner i jenerał-major baron Lamberg, J. Ex. c. k. fzm. Hess i c. k. fmp. hrabia Coronini. Wjazd odbył się śród okrzyków radości i bicia dzwonów łukiem tryumfalnym wzniesionym z szczególną ozdobą u bramy wiedeńskiej. Przyjmowany uroczyście przez księdza biskupa udał się Jego c. k. apost. Mość do przygotowanych w rezydencyi biskupiej apartamentów, gdzie się też znajdowali c. k. komendant armii fmp. hrabia Schaffgotsche i komendant dywizyi fmp. hrabia Paar. Następnie przedstawiały się J. M. Cesarzowi starostwo okręgowe i sąd krajowy, przyczem wchodził Najjaśniejszy Pan we wszystkie szczegóły i nawet więzienia przeglądał z największą troskliwością. Wieczór oświetlono miasto; J. M. Cesarz przejeżdżał się wieczór ulicami w asystencyi mieszczan niosących gorejące pochodnie i śród radośnych okrzyków nadzwyczaj licznie zebranej ludności. Później miało stowarzyszenie spiewu męzkiego zaszczyt wykonać serenadę pod oknami najmiłościwszego Monarchy. J. M. raczył wyrazić najwyższą Swą łaskę i ukontentowanie, i po zwiedzeniu znajdujących się tam zakładów wojskowych i przeglądzie załogi postanowił udać się nazajutrz rano 28. b. m. na Herzogenburg w dalszą podróż do Krems. *(L. k. a.)*

(Sprostowanie.)

Wiedeń, 29. czerwca. Niektóre dzienniki ogłosiły zbiorową odpowiedź zastępców Austryi, Anglii, Francyi i Prus w Konstantynopolu na zapytanie porty ottomańskiej względem ostatniej noty księcia Menżykowa wraz z podpisami tyczących się dyplomatów. Według otrzymanych tu wiadomości należy słusznie powątpiewać o istnieniu podobnego dokumentu, bo chociaż reprezentanci czterech mocarstw wielkich porozumieli się na odbytej dnia 21. maja konferencyi względem równobrzmiącej (jednakiej osnowy) odpowiedzi, jednak każde poselstwo przesłało ją w. porcie z osobna. Tak tedy byłoby oświadczenie, przesłane ze strony czterech wielkich mocarstw wprawdzie równobrzmiące, lecz wcale nie zbiorowe. Komu przytem znana jest właściwość aktów dyplomatycznych, ten też zapewne pojmie łatwo różnicę zachodzącą pomiędzy dwoma temi formami.

(Lit. kor. austr.)

(Kurs wiedeński z 2. lipca.)

Obligacye długu państwa 5% 93⁷/₈; 4½% 83¾; 4% —; 4% z r. 1850. —; wylosowane 3% —; 2½% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 —. Wied. miejsko bank. —. Akcye bankowe 1409. Akcye kolei półn. 2210. Glognickiej kolei żelaznej 848¾. Odenburgskie 126. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej —. Lloyd. 612½. Galic. l. z. w Wiédniu —.

Anglia.

(„Times" o stanowisku księstw naddunajskich w obec Rosyi i Turcyi.)

Dziennik *Times* zawiera następujący artykuł:

Zawarta między Rosyą a Portą dnia 1. maja 1849 konwencya w Balta Liman przedłożoną została w lipcu tego samego roku z rozkazu Jej Mości królowej obydwom izbom parlamentu, w tydzień bowiem po podpisaniu przesłał Sir Stradford Canning rządowi angielskiemu dokładną kopię tego dokumentu. Lord Palmerston uznał zaraz ważność wciągnienia do publicznej registratury konwencyi obchodzącej nietylko Multany i Wołoszczyznę ale i Turcyę w ogóle; jakkolwiek to zdarzenie w swoim czasie mało zajmowało w porównaniu z ówczesnemi wypadkami europejskiemi, jednak teraz uwaga świata jest nań zwróconą. Niezdaje się jednak, ażeby przez tę konwencyę dawniejsze stosunki Rosyi i Porty do obydwóch księstw doznały jakiejkolwiek zmiany. Artykuł 7. opiewa wyraźnie, „że przez ten dokument, który wyjątkowemi stosunkami wywołany i na ograniczony czas został zawarty, nienachyla się żadna z stypulacyi istniejących między obydwoma dworami względem księstw", chociaż tedy ten akt jest ważnym, gdyż w roku 1849 zawartym został na lat siedm, jednak odnosi się on raczej do wewnętrznej administracyi księstw aniżeli do ich właściwego związku z Turcyą jako państwem udzielnem albo z Rosyą jako ich protektorem. Ten traktat wyniknął jedynie z wypadków roku 1848. Polityczne organa roku 1848 dały się czuć także i w owej odległej części Europy. Jedna partya w księstwach sądziła, że ruchy, które nastąpiły po rewolucyi francuskiej, będą sprzyjały zaprowadzeniu niezawisłego rządu i ponowieniu usiłowań podjętych najsamprzód w roku 1823 przez Ypsylantego. Dnia 24. czerw. wybuchła rewolucya w Bukareszcie; cała ludność powstała; mianowano rząd prowizoryczny; książę Bibesko podpisał projekt konstytucyi, w którym wyrzeczono administracyjną i prawodawczą niezawisłość księstw naddunajskich; ale rosyjski konzul pan Kotzebue, wzbraniał się uznać rząd rewolucyjny i chociaż multańsko-wołoska partya reformy miała nadzieję uzyskać przyzwolenie Sułtana, jednak niepowiodło jej się równie w Konstantynopolu jak i w Petersburgu. Rosyjska siła zbrojna licząca 70,000 wojska ruszyła naprzód. Porta wysłała Sulejmana Baszę a potem Fuad Effendego jako komisarzy do księstw, po nich nastąpił Omer Basza z armią turecką. Dnia 14. września przyszło do starcia między Turkami i Wołochami w Bukareszcie, przezco skończyła się czynność rządu rewolucyjnego. Rosya oświadczyła była już w okólniku z d. 31. lipca 1848, że przytłumienie tego niepokoju uważa za kwestyę żywotną dla swego własnego bezpieczeństwa, gdyż te niepokoje miały rozgałęzienia w jej posiadłościach, a może w związku z walką, która się podówczas toczyła w Siedmiogrodzie i w Węgrzech. — Uchwalono więc tymczasowe obsadzenie prowincyi i przywrócono dawniejszą formę rządu zaprowadzoną na mocy traktatów zawartych dawniej między Rosyą a Turcyą. Te umowy zostały ostatecznie uzupełnione aktem w Balta-Liman; książę Stirbey mianowany został dla ich przeprowadzenia Hospodarem Wołoszczyzny. Z tych faktów okazuje się, że w roku 1848 istniała w księstwach naddunajskich znaczna partya rewolucyjna i że Turcya przemocą broni znowu uzyskała swoją udzielność. Ówczesna wojskowa okupacya wywołaną była jedynie, jak konwencya wyraźnie powiada, „przez wyjątkowe stosunki wywołane najnowszemi zdarzeniami"; nawet obok tego ustanowiono jeszcze, że obadwa mocarstwa obsadzić mają księstwo równemi siłami zbrojnemi w liczbie oznaczonej traktatem; przezco okazano, że w tym traktacie ani w prawie internacyonalnem niema powodu, ażeby Rosya sama obsadzić miała rzeczone księstwa.

Pierwotny związek księstw z Turcyą był bardzo szczególny. Niebył on skutkiem zaboru lub odstąpienia ale dobrowolnej umowy czyli kapitulacyi. Turcya jednak utraciła księstwa kilkakrotnie w wojnach z Rosyą; ale na mocy późniejszych traktatów pokoju otrzymała je Turcya napowrót z zastrzeżeniemi przez Rosyę warunkami ewentualnego obsadzenia i wewnętrznej administracyi. Ich stanowisko jest przeto bardzo odrębne, gdyż przez ściśle odosobnioną chrześciańską administracyę spoczywającą w ręku krajowych Hospodarów zupełnie oddzielone są od właściwie ottomańskich terytoryów. To samo twierdzi ich ajent p. Bratiano oświadczając w roku 1849 lordowi Palmerstonowi, że wprawdzie zostają pod supremacyą Turcyi, jednak niesą nierozłącznemi częściami państwa tureckiego. Z drugiej zaś strony uznała Rosya kilkakrotnie prawa Porty do księstw, a mianowicie traktatem petersburgskim z dnia 29. stycznia 1834, a postanowienie traktatu adryanopolskiego „że Prut jak potąd tak i nadal stanowić ma granicę obydwóch państw" niemoże podlegać żadnej wątpliwości.

Jeżeli więc taki jest stan rzeczy, tedy zachodzi pytanie, coby było bezpośredniem i najbliższem następstwem zagrożonego obsadzenia księstw naddunajskich? Twierdzić można — jakeśmy to sami kilkakrotnie uczynili — że odrębne stosunki księstw uzasadniają ró-

żnice między podobną agresyą a bezpośrednią inwazyą na terytoryum tureckie i możnaby przypuścić dalszą różnicę między uskutecznionem w zamiarze dalszych układów zbrojnem obsadzeniem neutralnego i w połowie niezawisłego terytoryum, a rzeczywistem zajęciem posiadłości tureckich jako wypowiedzeniem wojny.

Z drugiej strony jest Turcya na mocy pierwotnych kapitulacyi z księstwami obowiązaną do ich obrony, a przejście wielkiej tureckiej armii przez Prut bez poprzedzających niepokojów wewnątrz księstw, niezgadzałoby się z dawniejszemi rosyjsko-tureckiemi traktatami. Ztąd wnosimy, iżby podobne zdarzenie mogło się wydawać Sułtanowi dostateczną przyczyną do wojny, jeżeli prowadzenie wojny wypływa z jego polityki, ale że sposób w jaki zapewne obsadzenie księstw nastąpi, niebędzie tego rodzaju, którýby zniewolił Turcyę rozpocząć natychmiast kroki nieprzyjacielskie. Innemi słowami, Porta może, nim przyjdzie do krwawej ostateczności, jeżeli to uzna dobrem, przeciw obsadzeniu księstw protestować a zapomocą mocarstw europejskich potem jeszcze dalej się układać. Jestto rzeczą tureckiego rządu działać w porozumieniu z ambasodorami czterech mocarstw, oznaczyć, czyli stan rzeczy jest taki, iż się Porta widzi spowodowaną otworzyć na mocy konwencyi z roku 1841 Dardanele obcym okrętom wojennym. Jeżeli to nastąpi a floty otrzymają rozkaz wjechać w cieśninę, to się dopiero wtedy okaże, czyli przybywają jako mocarstwa prowadzące wojnę lub jako mocarstwa pośredniczące; albowiem nawet suponując wojnę między Rosyą a Turcyą i z przypuszczeniem obcych okrętów wojennych w tym Casus foederis, niejest bynajmniej bezwarunkową koniecznością przyznawać tym okrętom charakter wojenny; przeciwnie jest raczej w ich interesie zatrzymać charakter sił pośredniczących, gdyż zostały wysłane nie dla prowadzenia wojny, ale raczej ażeby jej zapobiedz. Podobny krok nieczyni nas koniecznie głównemi stronami w sporze, jednak trudna jest rzeczą w tej odległości przepowiedzieć wszystkie stosunki, z których owa możliwość wyniknąć może. Chociażby nas nawet obwiniać miano o obojętność dla niezawisłości księstw naddunajskich, jednak nieodstąpimy od przekonania, że jest obowiązkiem Anglii i naszą powinnością nic takiego nieczynić ani mówić, coby jedną iskrą mogło powiększyć niebezpieczeństwo pożaru. Jeżeli nas mimo-to spotka los wojny, to dlatego nieprzestaniemy z równą gorliwością bronić polityki Anglii, niezaniedbaliśmy bowiem nic, co się z naszej strony przyczynić mogło do odwrócenia złego. Między wyznawcami pokoju i agitatorami za powszechną miłością braterską jest wielu, którym się nic niewydaje tak pojedyńczem, jak za pierwszym znakiem (politycznego) zerwania bombardować Odessę i spalić Sebastopol, ale niechcielibyśmy budować na wytrwałość takich lekkomyślnych i szalonych polityków, oni bowiem najpierwsi potem skarzyć się będą na klęski, które teraz tak porywczo wyzywają. Niezgadzamy się też z temi osobami, które sądzą, że się kwestya da załatwić zapomocą odstraszenia, czyli jak to nazywają, decydować zapomocą śmiałego manewru frontowego. Kroki zmierzające do odstraszenia potężnego i nieograniczonego samowładzcy, jakim jest Cesarz Rosyi, pociągnęłyby za sobą według naszego zdania tylko obrazę jego ambicyi. *(W. Z.)*

(Rewia pod Chobham. — Doniesienia z Caracas.)

Londyn, 22. czerwca. Dzienniki wspominają z wielkiemi pochwałami o rewii, która dnia wczorajszego odbyła się w obozie pod Chobham w przytomności królowej, księcia Alberta, króla z Hanoweru i innych dostojnych gości. Królowa Wiktorya przybyła na tę rewię konno w ubiorze wytwornym i stósownym, i z spływającym z kapelusza amazońskiego pióropuszem biało-czerwonym. Dokoła obozu zebrała się tak liczna ludność, jak dawniej w Epsom lub Ascott podczas konnych wyścigów. Cała siła wojskowa wynosiła 8129 piechoty, 1508 jezdnych i 24 dział z całą uprzężą i potrzebnemi przyborami. Wieść o znacznej liczbie chorych żołnierzy w obozie jest bezzasadną, a przynajmniej całkiem przesadzoną.

— Według doniesień z Caracas z 23. maja otrzymanej w City, obawiać się należy nowych zaburzeń politycznych w republice Venezuela. Z tej też przyczyny dano prezydentowi nadzwyczajne pełnomocnictwa, z których niezaniedbał korzystać. Uwięziono drukarza i autora pisma podburzającego. Również kazał prezydent uwięzić dra. Acosta, który ratował się jednak wcześnie ucieczką. — Ztemwszystkiem niemógł rząd zaradzić niedostatkowi w skarbie, zaczem dla pokrycia potrzeb najpilniejszych zabrał fundusze uniwersytetu. Dochody z ceł były bardzo szczupłe, zwłaszcza że urzędnicy celni na własną korzyść swoją wydawali koncesye dla przemytników. Słychać, że w prowincyach przygotowują się do powstania. *(P. Z.)*

Francya.

(Dekret względem legii honorowej i względem noszenia orderów zagranicznych. — Wiadomości z Algieryi.)

Paryż, 23. czerwca. *Monitor* zawiera dekret, mocą którego z powołaniem się do ustawy organicznej z 16. marca 1852 względem legii honorowej i ze względu na nadużycia w noszeniu orderów zagranicznych, wyszły następujące postanowienia:

1) Każde odznaczenie lub każdy order obcy jakiejkolwiek nazwy i kształtu, jeżeli niejest udzielony przez mocarstwo udzielne, uważany jest za nielegalny i nieprawny i każdemu Francuzowi zakazuje się noszenie podobnych znaków.

2) Każdy Francuz, który otrzymał ordery zagraniczne a do ich przyjęcia i noszenia nieotrzymał pozwolenia od głowy państwa, jest także obowiązany złożyć je natychmiast, wolno mu jednak następnie podać o to pozwolenie do wielkiego kanclerza legii honorowej.

Potem następują instrukcye jakie nadal zachować należy formalności przy podaniach tego rodzaju, tudzież jakie za otrzymane pozwolenie płacić należy taksy, od których uwolnieni są wszyscy żołnierze aż włącznie do kapitana. Płacone taksy użyte będą na wydanie dekretów i na korzyść ubogich członków legii honorowej i ich sierot. Wszystkie upoważnienia względem przyjęcia i noszenia obcych orderów, będą odtąd ogłaszane w *Monitorze*.

— Wiadomości z Algieru o korpusie expedycyjnym jenerała Randon sięgają aż do 8. czerwca. Rzeczony korpus znajdował się od dnia 6. czerwca w Ziama. Pomimo nieustających deszczów był stan zdrowia w wojsku bardzo pomyślny. Obóz był obficie zaopatrzony w żywność, którą sprowadzano na Bugla. *(W. Z.)*

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 28. czerwca. Księcia Napoleona przyjęło wojsko w Omer z entuzyazmem. *(L. k. a.)*

Niemce.

(Bliski powrót Ich cesarzew. M. M. Arcyksiężny Zofii i Arcyksięcia Karola Ludwika do Wiednia. — Jeneralne konferencye celne.)

Berlin, 25. czerwca. Ich cesarzewiczowskie Moście najdostojniejsza Arcyksiężna Zofia i Arcyksiążę Karol Ludwik, powrócą według dotychczasowych przygotowań w przyszły wtorek na Drezdno do Wiednia.

— Na przyszłych jeneralnych konferencyach celnych będzie pruski rząd zastąpiony znowu przez jeneralnego dyrektora podatków Pommer-Esche i przez tajnych radców Delbrück i Philippsborn. Dziennik *C. B.* utrzymuje, że namienione konferencye długo potrwają. *(A. B. W. Z.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 29. czerwca.)

Metal. austr. 5% 85 1/8; 4 1/2 76. Akcye bank. —. Sardyńskie —. Hiszpańskie 42 1/2. Wiedeńskie 198. Losy z r. 1834 —. 1839 r. 119 1/2.

(Kurs giełdy berlińskiej z 29. czerwca.)

Dobrowolna pożyczka 5% 100 3/4 p. 4 1/2% z r. 1850 102 1/4. 4 1/2% z r. 1852 102 1/2. 4% z r. 1853 100 1/8 p. Obligacye długu państwa 92 1/2. Akcye bank. 108 1/2 l. Pol. listy zastawne —; nowe 96; Pol. 500 l. 92 1/2; 300 l. —. Frydrychsdory 13 1/12. Inne złoto za 5 tal. 11. Austr. banknoty —.

Dania.

(Lit. „kor. austr." o przyjęciu poselstwa względem następstwa tronu.)

„*Lit. austr. korespondencya*" pisze: W ciągu jednego tylko roku musiał rząd duński trzykrotnie sejm krajowy rozwiązać, widząc uporczywą przeciw środkom rządowym opozycyę. Rozwiązany dnia 18. kwietnia sejm oświadczył się był przeciw wiadomemu poselstwu względem sukcesyi tronu. A że zawarta tam tranzakcya polega na internacyonalno-europejskiej zasadzie, i ani rząd duński ani Stany tamtejsze nie mają mocy ni prawa do czynienia w tej mierze zmian jakichkolwiek lub dowolnego wykładu, przeto rząd duński widział się zmuszonym ze względem na obowiązki przyjęte tak w powszechnym europejskim jako i w szczególnym interesie Danii uchylić opór wynikający z form konstytucyi.

Nie podlegało to żadnej wątpliwości, że wobec wzniosłego i stanowczego charakteru umowy zawartej pomiędzy mocarstwami europejskiemi, za pomocą której uniknięto starcia się nader ważnych interesów w najdotkliwszym punkcie Europy, okazała się sporność opozycyi edro-duńskiej nietylko niewczesną i nierozsądną, lecz oraz i całkiem bezzasadną.

Od czasu podpisania traktatów wiedeńskich, na których aż potąd polega jeszcze spokój i porządek świata — i które są trwałym pomnikiem ówczesnych mężów stanu, na czele których znajdował się mąż równie jenialny jak i zasłużony, co przeszło przez lat 36 kierował sprawami zewnętrznemi Cesarstwa — weszło-to było z najlepszym skutkiem w praktykę w sprawach internacyonalnych, że w razie zachodzących trudności załatwienia spornych kwestyi i wynikającego ztąd niebezpieczeństwa dla powszechnego spokoju świata, rozstrzygano sprawy podobne obowiązującemi umowami wielkich mocarstw. Do tej też kategoryi należy tranzakcya względem sukcesyi tronu duńskiego.

Miła nam więc była ta wiadomość, że sejm krajowy w Kopenhadze przyjął nareszcie dnia 24. b. m. poselstwo względem sukcesyi tronu 119 głosami przeciw 10, zaczem większością przenoszącą o wiele prawem przepisane wotum trzech czwartych części, i tym sposobem uniknął starcia, którego skutki byłyby dla kraju nietylko smutne, lecz nadto stałyby się wkońcu zupełną klęską opozycyi."

Turcya.

(Przybycie c. k. internuncyusza austr. do Konstantynopola. — Flota angielska pod Tenedos. — „Journal de Constantinople" o uzbrojeniach Porty. — Marynarka turecka.)

Konstantynopol, 16. czerwca. Jego Excelencya cesarski internuncyusz baron Bruck przybył do tej stolicy dnia 14. b. m. o ósmej godzinie rano na pokładzie cesarskiego wojennego paropływu „Custozza." Podczas gdy przybycie cesarskiego posła powitała stojąca w tutejszym porcie austryacka wojenna korweta „Carolina," angielski paropływ „Wasp" i baterya w Tophana zwyczajnemi salwami, i wszystkie okręta Lloyda rozwinęły swoje bandery, udał się

dotychczasowy austryacki sprawujący interesa teraźniejszy minister-rezydent przy król. greckim dworze, pan *Klezl*, w towarzystwie cesarskiego ministeryalnego radzcy i jeneralnego konzula pana *Mihanovich* tudzież wszystkich członków internuncyatury i jeneralnego konzulatu na pokład okrętu „Custozza" dla przyjęcia Jego Excelencyi.

O drugiej godzinie z południa zgromadzili się urzędnicy ambasady i jeneralnego konzulatu w zupełnym uniformie, a tutejsi austryaccy i toskańscy obywatele w wielkiej liczbie na placu przed Tophana, gdzie stał oddział tureckiego wojska, przeznaczeni do honorowej eskorty kawasowie i konie Jego Mości Sułtana przeznaczone do użytku Jego Excelencyi.

Śród okrzyku majtków na pokładzie okrętów „Custozza" i „Carolina" wysiadł p. Internuncyusz na ląd, i udał się w towarzystwie cesarskich urzędników i poddanych śród licznie zebranego ludu do hotelu ambasady w *Pera*, gdzie mu przedstawiono ziomków, a Jego Excelencya miał do nich jędrną i w treściwych słowach przemowę, na którą całe zgromadzenie odpowiedziało najżywszym i najradośniejszym okrzykiem za zdrowie Jego Mości Cesarza, naszego najmiłościwszego Pana i godnych jego tutejszych zastępców. Pod wieczór powrócił p. Internuncyusz na pokładzie statku „Custozza", aby odbyć żeglugę aż do *Bujukdere*. Nazajutrz przed południem przybył mistrz ceremonii Porty *Kiamil Bej* do Jego Excelencyi dla powitania go w imieniu Wielkiego Wezyra i ministeryum Porty. Popołudniu udał się p. Internuncyusz z liczną świtą i w oddanych do jego dyspozycyi ekwipażach Sułtana do wysokiej Porty, dla oddania Wielkiemu Wezyrowi *Mustafie Baszy*, ministrowi spraw zewnętrznych *Rifaatowi Baszy* wstępnej wizyty i doręczenia pierwszemu swych listów wierzytelnych, przyczem Jego Excelencya był przyjęty ze strony tych dygnitarzy państwa z największem odznaczeniem i uprzejmością.

Już dzisiaj miał pan Internuncyusz audyencyę u Jego Mości Sułtana, o pół do czwartej popołudniu. Jego Excelencya popłynął paropływem „Custozza" przed pałac Wielkiego Sułtana w Czyraganie i udał się z liczną świtą najprzód do znajdującego się obok seraju *Jali kiosku*, gdzie był od ministra spraw zewnętrznych *Reszyda Baszy* jak najuroczyściej przyjęty i po krótkiem czekaniu do wielkiej audyencyjnej sali wprowadzony. Sułtan Jego Mość odpowiedział na przemowę cesarskiego posła w najżyczliwszych wyrazach, odpowiednich zupełnie momentowi, który zatwierdził przywrócenie przyjacielskich stosunków między Austryą i Portą. Jego Excelencya Internuncyusz przedstawiwszy jeszcze kilku towarzyszących mu urzędników i oficerów Wielkiemu Sułtanowi, był pożegnany jak najuprzejmiej z wszelkiemi oznakami upodobania i udał się na statku „Custozza" znowu do portu z powrotem.

Królewsko-angielski ambasador lord *Stratford Redcliffe* miał dziś u Sułtana audyencyę, na której miał zaszczyt doręczyć list królowej Anglii donoszący o narodzeniu się księcia.

Według nadesłanych wiadomości, angielska flota, składająca się z dwóch trzymasztowych, czterech dwumasztowych okrętów, jednej żaglowej i siedmiu fregat parowych, zarzuciła dnia 13. b. m. w odnodze *Besika* przed Tenedos kotwicę. Niezadługo potem przybyła także flota francuska, licząca 8 okrętów liniowych i 5 fregat parowych.

Journal de Constantinople pisze: „Wysoka Porta niezaniedbuje nic, azeby postawić kraj w dobrym stanie obrony; na mocy zapadłych w tej mierze uchwał, będą utworzone w Bułgaryi dwa korpusy armii, każdy po 45—50,000 ludzi; sztab szkoły wojskowej odjechał dnia 11. b. m., dla udania się do Warny, a ztamtąd do Szumli, gdzie ma wkrótce stanąć także jenerał *en Chef* armii Rumelijskiej, Omer Basza. Ten sztab składa się z dyrektora szkoły, Ahmeta Baszy, pułkownika Eumera Beja, podpułkowników Ramis Efendi, Eschreff Efendi i Hussein Efendi, których przy tej sposobności posunięto na pułkowników, z Ressa Efendi, Baschi-Kiatis, z pana Agób, lekarza szkoły przygotowawczej z stopniem Bimbaszy i z 40 innych oficerów różnych stopni. Francuski szef szwadronu Magnan, od kilku lat profesor przy szkole wojskowej, musiał dziś odjechać dla udania się do Ahmeta Baszy w Szumli.

Trzeci korpus armii z 40—45000 ludzi, będzie utworzony w Erzerum pod dowództwem Abdi-Baszy jenerała *en Chef* armii Anatolskiej. Pułkownik Faih Bej i 16 oficerów sztabowych odpłyną podobnież temi dniami do Trebizondy, a ztamtąd do Erzerum. Zostający w służbie Porty francuski oficer kawaleryi, p. kapitan Marsault, należy do tego sztabu.

Sztab korpusu inżynierów odjechał już do Szumli, zkąd się będzie udawać wszędzie, gdzieby jego obecność potrzebną była.

Sztab artyleryi odszedł już przed kilku dniami z wojskiem tego gatunku broni.

Dalej mówi ten sam dziennik: „Zbrojne siły wojennej marynarki tureckiej są rozstawione na północnym punkcie Bosforu od Terapii aż do wnijścia Czarnego morza. Składają się obecnie z 35 okrętów, między temi są 2 trzymasztowe, a 3 dwumasztowe okręta, 10 fregat, 4 korwety, 8 brygów i 8 parופływów, między temi 4 wielkiego rozmiaru. Te zbrojne siły pomnażają jeszcze codziennie częścią okrętami przywoływanemi z różnych stacyi państwa, a częścią ośmią okrętami, których uzbrojenie wewnątrz arsenału przyspieszają. *(Abbl. W. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiédeń, 1. lipca. „*Litog. kor. austr.*" pisze: *Journal de Constantinople*" z dnia 19. z. m. donosi, że Porta w bardzo pojednawczych wyrazach odrzuciła ultimatissimum Rosyi, i wyraziła oraz, że wszelkie przekroczenie granic będzie musiała uważać za atak wojenny. Z pozostania jednak rosyjskiej kancelaryi komercyalnej w Konstantynopolu, tudzież z innych okoliczności czerpie Journ. de Const. przyjemną nadzieję, że pokój będzie utrzymany.

Paryż, 30. czerwca. Admirał La Susse zastąpi admirała Hamelia przy flocie lewantyńskiej.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Kołomyjskim.)

Kołomyja, 18. czerwca. Od 1. do 15. b. m. płacono na targach w Kołomyi, Sniatynie i Kuttach w przecięciu za korzec pszenicy 5r.50k.—5r.37k.—6r.10k.; żyta 4r.24k.—3r.49k.—4r.25k.; jęczmienia 3r.4k.—2r.44k.—3r.30k.; owsa 2r.14k.—2r.35k.—2r.25k.; hreczki 4r.—0—3r.40k.; kukurudzy 4r.—3r.20k.—3r.40k. Za cetnar siana 44k.—54k.—0; wełny w Kuttach 30r. Sąg drzewa twardego kosztował 6r.—7r.6k.—5r.54k., miękkiego 4r.—0—5r.45k. Funt mięsa wołowego sprzedawano po $3^{3}/_{5}$k.—$3^{2}/_{5}$k. i garniec okowity po 1r.36k.—1r.28k.—1r.40k. mon. konw. Kartofli i nasienia konicza nie było w handlu.

Kurs lwowski.

Dnia 2—3. lipca.		gotówką zł.	gotówką kr.	towarem zł.	towarem kr.
Dukat holenderski	m. k.	5	9	5	13
Dukat cesarski	„ „	5	15	5	18
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	--	9	3
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	44	1	45
Talar pruski	„ „	1	36	1	38
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	18	1	19
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	91	40	92	3

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 3. lipca 1853.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 2. lipca.)

Amsterdam l. 2. m. — Augsburg $109^{5}/_{8}$ l. uso. Frankfurt $108^{7}/_{8}$ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg — l. 2. m. Liwurna $109^{3}/_{4}$ p. 2. m. Londyn 10.48. l. 3. m. Medyolan $109^{1}/_{2}$. Marsylia $129^{1}/_{2}$ l. Paryż $129^{1}/_{2}$ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. $107^{1}/_{2}$. Lomb. $98^{1}/_{2}$. Pożyczka z roku 1852 —. Oblig. indemn. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie wied. d. 1. lipca o pół. do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $15^{3}/_{8}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $14^{7}/_{8}$. Ros. imperyały 8.50. Srebra agio $9^{3}/_{8}$. gotówką.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. lipca.

Hr. Dzieduszycki Włodzimiérz, do Serednicy. — P. Czacki Alexander, do Żółkwi. — PP. Szuszkiewicz Jędrzej, c. k. radzca kam., i Langner Otto, c. k. komisarz policyjny, do Krakowa. — Ostermann Jérzy, c. k. radzca gub., do Stryja.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. i 3. lipca.

Pora	Barometr w mierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	27 9 78	+ 17°	+ 25,5°	południowy$_1$	poch. i ⊙
2 god. pop.	27 9 06	+ 25°	+ 14°	południ.-wsch.$_0$	burza i grad
10 god. wie.	27 8 83	+ 15°		południowy$_1$	deszcz
6 god. zran.	27 8 43	+ 14°	+ 14°	północny$_1$	pochmurno
2 god. pop.	27 9 33	+ 12,5°	+ 9°	„	deszcz
10 god. wie.	27 9 59	+ 10°		„	„

T E A T R.

Dziś: dramat niem.: „**Preciosa.**"

Jutro: na dochód Domu Ubogich: opera niemiecka: „**Robert der Teufel.**"

Dnia 2. lipca 1853 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujące pięć liczb:

22. 64. 51. 89. 66.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 13. i 23. lipca 1853 roku.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.